

3 Stycznia (?wi?to Okresu Bo?ego Narodzenia)

Tekst Ewangelii (J 1,29-34): Nazajutrz zobaczy? Jezusa, nadchodz?cego ku niemu, i rzek?: «Oto Baranek Bo?y, który g?adzi grzech ?wiata. To jest Ten, o którym powiedzia?em: Po mnie przyjdzie M??, który mnie przewy?szy? godno?ci?, gdy? by? wcze?niej ode mnie. Ja Go przedtem nie zna?em, ale przyszed?em chrzci? wod? w tym celu, aby On si? objawi? Izraelowi». Jan da? takie ?wiadectwo: «Ujrza?em Ducha, który jak go??bica zst?powa? z nieba i spocz?? na Nim. Ja Go przedtem nie zna?em, ale Ten, który mnie pos?a?, abym chrzci? wod?, powiedzia? do mnie: "Ten, nad którym ujrzysz Ducha zst?puj?cego i spoczywaj?cego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem ?wi?tym". Ja to ujrza?em i daj? ?wiadectwo, ?e On jest Synem Bo?ym».

«Ja to ujrza?em i daj? ?wiadectwo, ?e On jest Synem Bo?ym»

+ Rev. D. Antoni ORIOL i Taret
(Vic, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, w tym fragmencie Ewangelii ?w. Jana zag??biamy si? w pe?ni w charakterystyczny dla niej wymiar ?wiadectwa. ?wiadkiem jest osoba, która stawia si? by oznajmi? o czyjej? to?samo?ci. Jan wi?c przedstawia si? nam jako prorok w ?cis?ym tego s?owa znaczeniu, który potwierdza znaczenie osoby Jezusa. Przypatrzmy si? temu z czterech punktów widzenia.

Po pierwsze, potwierdza j? jako cz?owiek dalekowzroczny, który wo?a: «Oto Baranek Bo?y, który g?adzi grzechy ?wiata» (J 1,29). Po drugie, robi to pe?en przekonania, ponawiaj?c wo?anie: «To jest Ten, o którym powiedzia?em: 'Po mnie przyjdzie M??, który mnie przewy?szy? godno?ci?, gdy? by? wcze?niej ode mnie'» (J 1,30). Potwierdza to jako kto? ?wiadomy misji, któr? otrzyma?: «przyszed?em chrzci? wod? w tym celu, aby On si? objawi? Izraelowi» (J 1,31). I w ko?cu, znów potwierdza dalekowzrocznie: «Ten, który mnie pos?a?, abym chrzci? wod?,

powiedzia? do mnie: "Ten, nad którym ujrzysz Ducha zst?puj?cego i spoczywaj?cego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem ?wi?tym'. Ja to ujrze?em» (J 1,33-34).

Przed tym ?wiadectwem, które zachowuje wewn?trz Ko?cio?a t? sam? energi? sprzed dwóch tysi?cy lat, zadajmy sobie, bracia, pytanie: —W ?rodku tej laickiej kultury, która neguje istnienie grzechu, kontempluj? Jezusa jako Tego, który ratuje mnie przed moralnym z?em? —W ?rodku tej powszechnej opinii, która widzi w Jezusie jedynie niezwyk?ego religijnego cz?owieka, wierz? w Niego jako Tego, który istnieje od zawsze, przed Janem, przed stworzeniem ?wiata? —Wewn?trz tego ?wiata, zdezorientowanego przez tysi?ce ideologii i opinii, przyznaj?, ?e to Jezus nadaje definitywny sens mojemu ?yciu? —W ?rodku cywilizacji, która marginalizuje wiar?, adoruj? Jezusa jako Tego, który spoczywa ca?kowicie w Duchu Bo?ym?

I ostatnie pytanie: — Moje "tak" dla Jezusa jest tak ca?kowite, ?e tak samo jak Jan, g?osz? tym, których znam i którzy mnie otaczaj?: «Daj? Wam ?wiadectwo, ?e Jezus jest Synem Bo?ym!»?